

K U W O L N E J P O L S C E

BIULETYN CODZIENNY ARMII POLSKIEJ NA WSCHODZIE

WYDAJE: WYDZIAŁ INFORMACJI I OŚWIATY DTWA A. P. NA WSCHODZIE

Dziś: Pawła. Jutro: Marcelego. M.p. Piątek 15 styczeń 1943.

Nr. 125.

100 TON BOMB SPADŁO NA ESSEN

London, 14. I. Ofensywa powietrzna sprzymierzonych na zachodzie nie ustaje. Nocy dzisiejszej lotnictwo brytyjskie poraz 8-my w ciągu ostatnich 10-ciu dni bombardowało Zagłębie Ruhry. Przedmiotem nalotu było Essen. Skoncentrowany atak na miasto trwał 12 minut i w tym czasie zrzucono 100 ton bomb ciężkiego kalibru i zapalających. Z wyprawy nie powróciły 4 bombowce brytyjskie.

Inne eskadry samolotów brytyjskich zatopiły u wybrzeży Holandii 2 niemieckie statki transportowe.

OFENSYWA NA FRONCIE WSCHODNIM

Odwrót na Kaukazie trwa

London, 14. I. Ofensywa sowiecka na Kaukazie rozwija się w dalszym ciągu i wojska niemieckie ciągle znajdują się w odwrocie. W ciągu ostatniej doby Rosjanie posunęli się naprzód w rej. rzeki Kubań o 40 km. Zdobyli oni m.in. stację kolejową Kumagorsk w odległości 90 km. na zachód od Georgiewska. Korespondenci wojenni donoszą, że przednie strażce sowieckie zagrażają już bezpośrednio niezmiernie ważnym punktom strategicznym: Armawir i Weroszyłowsk.

Niemcy wywożą wyższych oficerów

London, 14. I. Według ostatnich doniesień wobec wyraźnego pogorszenia się sytuacji oddziałów niemieckich w Stalingradzie, odbywa się tam w szybkim tempie ewakuacja wyższych oficerów, którzy wywożeni są samolotami. sowieckie oddziały szturmowe nadal wypierają n-pla z punktów umocnionych w zachodniej dzielnicy miasta.

Opór coraz większy ale bezskuteczny

London, 14. I. W rej. dolnego Donu Niemcy stawiają od 5-ciu dni gwałtowny opór, nie są jednak w stanie, mimo ciężkich strat, powstrzymać dalszych postępów sowieckich. Rosjanie przekamali jeszcze jedną niemiecką linię obronną i znowu zajęli szereg miejscowości zamieszkałych po obu stronach Donu. Bezskuteczne są również przeciwnatarcia niemieckie na odcinku środkowym na p.n. zachód od W. Łuków, gdzie wojska sowieckie trzymają mocno zdobyte ostatnio stanowiska.

Nowy ton propagandy niemieckiej

London, 14. I. Komunikaty niemieckie, dotyczące wydarzeń na froncie wschodnim, wyraźnie zmieniły swój ton. Niemcy przyznali wreszcie, że na południe od Woroneża "rozpoczęła się" wielka ofensywa, która jak wiadomo trwa już od dawna. Doniesienia urzędowe mówią też o silnych uderzeniach rosyjskich na Kaukazie i w rejonie Stalingradu oraz o ofensywie lokalnej na froncie leningradzkim w rej. jez. Ilmen i Ładoga. Niemcy wspominają też o sowieckich działaniach zaczepnych na Kaukazie zach. w rej. Tuapse. W dalszym ciągu natomiast nie przyznają się do utraty W. Łuków, które padły już przed dwoma tygodniami. Wszystkie audycje radiostacji państw neutralnych, podające wiadomości z frontu wschodniego, są przez Niemców zagłuszane. Nadchodzą też doniesienia, że jakiegokolwiek rozmowy wśród ludności niemieckiej na temat ciężkich strat na froncie wschodnim zakazane są pod najsurowszą odpowiedzialnością.

OŻYWIONE DZIAŁANIA LOTNICZE W AFRYCE

London, 14. I. Ostatni komunikat kwat. gł. Środkowego Wschodu donosi o ożywionych działaniach lotnictwa brytyjskiego w Trypolitanii. W strefie frontowej bombardowano koncentracje wojsk Rommla, kolumny transportowe oraz linie komunikacyjne. W walkach powietrznych zestrzelono 4 samoloty niemieckie. Ciężkie bombowce dokonały nalotu na jedno z lotnisk w rej. Misurata, gdzie zniszczono na ziemi wiele samolotów. W Tunisie bombardowano rejon portu Scusse, u wybrzeży Tunisu trafiono celnie statek handlowy n-pla. Ze wszystkich działań nie powróciło do baz 8 samolotów brytyjskich. W działaniach lądowych nie zaszło nic godnego uwagi. Komunikaty niemieckie podały wiadomość o silnym natarciu wojsk francuskich na szerokiej linii gór Atlasu w środkowym Tunisie.

NA DALEKIM WSCHODZIE

London, 14. I. Na N. Gwince spadły ulcenne deszcze, które utrudniają wielce działania lądowe w rej. Senanenda. Lotnictwo sprzymierzonych rozwija ożywioną działalność, bombardowano m.in. bazy japońskie w Lae i Salamaa.

POMOC DLA LUDNOŚCI POLSKIEJ PO WOJNIE

London, 14. I. Minister pracy i opieki społecznej Stańczyk wygłosił dziś przez radio przemówienie, w którym mówił o przygotowaniu do akcji pomocy ludności w Polsce po zakończeniu wojny. Rząd zdaje sobie doskonale sprawę z tego, że pokolenie ludności wymagać będzie szybkiej i celowo zorganizowanej pomocy. W pierwszym rzędzie koniecznym będzie zapewnienie żywności, opału, ciepłej i pomieszczenia dla setek tysięcy ludzi. Rząd zawarł już w tej sprawie szereg układów z rządami państw sprzymierzonych i zapewnioną ma na szeroką skalę zakrojoną pomoc ze strony W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Specjalną opieką otoczeni będą ci, którzy czasowo utracili zdolność do pracy. Opracowany plan pomocy uwzględnia również ujęcie w ramy organizacyjne społeczeństwa wielkich ruchów ludności. Przewiduje się, że liczne rzesze Polaków powracając będą z zagranicy, z robót przymusowych, więzień i obozów jeńców, ponadto wygnani ze swych siedzib wracając będą do swych dawnych miejsc zamieszkania, ludność żydowska skoczona obecnie w gettach przenosić się będzie również do swych domostw. Ministerstwo przygotowuje w związku z tym plan zapewnienia odpowiednich środków transportowych, oraz pomocy sanitarnej i żywnościowej. Przygotowania prowadzone są w kontakcie z międzynarodowymi instytucjami pomocy.

W KILKU SŁOWACH

- "Krakauer Zeitung" zamieszcza ogłoszenie władz niemieckich o poszukiwaniu 300 osób do pilnowania fabryk. Fakt ten pozostaje niewątpliwie w związku ze wzrastającą stale liczbą sabotaży.

- W Niemczech utworzone zostały komisje, przed którymi stanąć mają wszyscy robotnicy, uznani uprzednio za niezdolnych do służby wojskowej. D-tywo niemieckie zamierza "wycisnąć" w ten sposób jeszcze pewną liczbę żołnierzy, wobec katastrofalnego już braku rezerw.

- Stacjonowane w Norwegii eskadry niemieckich samolotów bombardujących mające za zadanie atakowanie konwojów płynących do Rosji, przeniesione zostały do Afryki. Tym też tłumaczy się m. in. że ostatni wielki konwój do portów północnych nie był prawie atakowany przez lotnictwo niemieckie.

- Tygodnik wojska polskiego w Szkocji "Co słychać" wydał 70-cio stronicowy numer poświęcony sytuacji rodaków w kraju. Nakład rozechwypany został w ciągu kilku dni. Ten

sam zeszyt ukaże się w najbliższym czasie w przekładzie na język angielski.

- Arcybiskup anglikański Canterbury wygłosił przemówienie z kościoła niemieckiego w Londynie przez radio do chrześcijan w Niemczech. Podkreślił on, że duchowni niemieccy protestowali wprawdzie przeciwko prześladowaniom instytucji kościelnych w Trzeciej Rzeszy i przeciwko niszczeniu kultury chrześcijańskiej, żaden z nich natomiast nie wyraził protestu przeciwko straszliwym gwałtom na narodziu polskim i masowemu wymordowywaniu Żydów.

- Komisarz rządu brytyjskiego dla spraw póln. Afryki płk. Denis Rates wygłosił w Londynie przemówienie, w którym mówił o sytuacji w obecnej wojnie. Podkreślił on wielki rozwój przemysłu wojennego w Unii Południowo-Afrykańskiej, która produkuje obecnie ciężkie działa, czołgi, samoloty, samochody pancerne, karabiny myśliwskie i różnego rodzaju amunicję.

- Oddziały francuskie gen. Leclerca, posuwające się w głąb Libii od południa, nawiązały bezpośredni kontakt z kwat. główną gen. Giraud w Tunisie.

- W jednym z portów W. Brytanii spuszczone na wodę krążownik, przeznaczony dla marynarki francuskiej.

- Ogłoszone oficjalnie, że od chwili rozpoczęcia działań wojennych angielsko-amerykańskich w Afryce francuskiej lądowało w portach póln. afrykańskich 971 statków i okrętów sprzymierzonych.

Z OSTATNIEJ CHWILI

London, 15. I. Ostatnie wiadomości z Moskwy donoszą o dalszych postępach ofensywy sowieckiej na Kaukazie i w dolnym biegu Donu. Rosjanie posuwają się naprzód na Kaukazie póln. po obydwu stronach transkaukaskiej magistrali kolejowej. Złobili oni na tym odcinku 4 nowe miejscowości, między in. stację kolejową Suworowskaja w odległości około 30 km. od Mineralnyje Wody. Na póln. od tej kolei wojska sowieckie przekroczyły górny bieg rzeki Kuma. W rej. dolnego Donu Niemcy stracili 6 dalszych miejscowości. Natarcie sowieckie na ważny węzeł kolejowy Salsk na linii kolejowej Stalingrad-m. Czarne, szlak prowadzi odgałęzienie kolei do Rostowa, rozwija się pomyślnie. W rej. Stalingradu zestrzelonych zostało 36 niemieckich samolotów transportowych. W samym Stalingradzie Rosjanie poszli naprzód o 6 km. w kierunku na zachód od Wołgi. W fabrycznej dzielnicy miasta zdobyto 32 umocnienia niemieckie. Na froncie środkowym trwają ciężkie walki w rej. W. Łuków, gdzie Niemcy przeprowadzają silne przeciwnatarcie bez rezultatów.